

# Wicepremier Mołotow odznaczony orderem Lenina

MOSKWA. PAP. Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 8 marca postanowiło odznaczyć orderem Lenina wiceprzewodniczącą Rady Ministrów ZSRR Waczesławę Mołotową w związku z 60 rocznicą jego urodzin oraz z uwagi na jego wybitne zasługi dla Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego.

## Gratulacje KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA. PAP. Komitet Centralny WKP(b) oraz Rada Ministrów ZSRR ogłosiły tekst następującego pisma gratulacyjnego do wicepremiera Mołotowa w związku z 60 rocznicą jego urodzin.

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam, wiernemu współpobojownikowi Lenina i Stalina, w dniu Waszego 60-lecia, serdeczne gratulacje.

Naród radziecki wysoko ceni Wasze zasługi dla ojczyzny jako jednego z wybitnych organizatorów i budowniczych partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Całe swe życie poświęciście walce o sprawę klasy robotniczej, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR.

Na wszystkich stanowiskach partyjnych i państwowych, niezłomnie postępując w myśl wskazań naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina — godnie wykonywaliście zadania w dziedzinie umocnienia jedno-

ści szeregów naszej okrytej chwałą partii bolszewickiej, w dziedzinie kierownictwa gospodarki socjalistycznej i realizowania leninowsko-stalinowskiej polityki zagranicznej państwa radzieckiego, zdecydowanie walcząc przeciwko zewnętrznym i wewnętrznym wrogom kraju socjalizmu.

W trudnych latach wojny w obronie ojczyzny pomyślnie służyliście wielkiemu celowi zwycięstwa nad wrogiem, a obecnie z właściwą Wam bolszewicką energią, oddajecie wszystkie siły i całą wiedzę sprawie budowy komunizmu w ZSRR, naszej słusznej sprawie walki o pokój i bezpieczeństwo narodów na całym świecie.

Zyczymy Wam, drogi Waczesławie Michajłowiczu, przyjacielu nasz i towarzyszu, długich lat zdrowia i owocnej pracy w imię dalszego rozkwitu naszej wielkiej ojczyzny, w imię pełnego triumfu komunizmu.

CENA ZŁOTYCH 5.

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDANSK, PIĄTEK 10 MARCA 1950 R.

Nr 69 (988)

## Ważny czynnik w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce

# RADY NARODOWE

## — organami jednolitej władzy państwowej

### Premier Cyrankiewicz referuje w Sejmie projekt doniosłej ustawy

Jak już podawaliśmy, w dniu 7 marca b. r. na 76 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP. — premier Cyrankiewicz wygłosił przemówienie poświęcone rządowemu projektowi ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Przemówienie to zamieszczamy poniżej w obszernym streszczeniu.

Przedkładał uchwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych or-

ganach jednolitej władzy państwowej — powiedział na wstępie premier Cyrankiewicz.

Reforma ta będzie stanowiła ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce; projekt tej reformy słusznie zbiega się z rozpoczęciem realizacji planu 6-letniego. Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach ustawę konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów RP.

Jak określił najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy? Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowladztwa, na pogłębieniu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu. Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masy,

na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas. Sens tej reformy polega na zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej. Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej dwutorowości administracji rządowej i samorządowej.

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i konsekwentna jej realizacja napełnia nową treścią organa władzy terenowej, czyni z nich **ORGANA SŁUŻĄCE LUDOWI I PRZEZ LUD KIEROWANE**, pozwala przekształcić rady narodowe w terenowe organa jednolitej władzy państwowej, a więc w podstawowy organ państwa demokracji ludowej — będącej formą dyktatury proletariatu.

Zaszczytna jest przeszłość rad narodowych. Wielki dorobek rad narodowych, doświadczenie rad narodowych, ogromny wzrost świadomości mas — oto są elementy, które składają się na ten nowy jakościowy, stojący przed nami etap rozwoju rad narodowych — jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, których zadaniem będzie w nowych formach, w większym niż dotychczas stopniu **MAKSYMALNIE PRZYCIĄGAĆ MASY PRACUJĄCE DO UDZIAŁU W RZĄDZENIU PAŃSTWEM**, budującym fundamenty socjalizmu.

mu, do utrwalenia i pogłębienia sojuszu robotniczo-rolniczego — których rola będzie skutecznie spełniać zadania państwa demokracji ludowej.

Nastąpi zespolenie w tym terenowym organie jednolitej władzy państwowej i takich urzędów, które dotychczas w ramach administracji rządowej, działały jako organy niespolone (jak np. kuratoria, izby skarbowe, inspektoraty pracy itp.).

Ten terenowy organ jednolitej władzy państwowej, jakim będą rady narodowe, jest organem wybieranym przez ludność. Ordynacja wyborcza będzie przedmiotem odrębnej ustawy. Ludność nie tylko będzie wybierać rady narodowe, ale będzie także miała prawo odwoływać członków rad narodowych. I te także sprawy określi odrębna ustawa, tj. ordynacja wyborcza. Chodzi o takie związanie organów władzy państwowej z ludem, by mas **BEZPOŚREDNIO BRAŁY UDZIAŁ W RZĄDZENIU PAŃSTWEM**.

Dlatego niezależnie od innych form tego współzrzedania projekt ustawy nakłada na rady narodowe obowiązek utrzymywania stałej więzi z masami pracującymi. Utrzymywanie w różnych formach jak najbardziej ścisłego, jak najbardziej płodnego kontaktu z masami, winno dać w praktyce pełną jedność kierownictwa z masami, jedność mas z kierownictwem. (Dokończenie na str. 2)

## W trosce o żywotne interesy narodów całego świata

# Delegacja Komitetu Obrońców Pokoju przyjęta na Kremlu

MOSKWA PAP. W czwartek oświadczył przez delegację Kongresu Obrońców Pokoju oba Izby Rady Najwyższej ZSRR.

W Sali Gieorgijewskiej obecni byli: sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Gorkin, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR — Chochłow, Lichaczow, Leonow, Fadiejew, członkowie Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju, przedstawiciele Komitetu Stowiańskiego ZSRR, Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej, stachanowcy przedsiębiorstw moskiewskich oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Zgromadzeni powitali długotrwałymi oklaskami wchodzących na salę przewodniczącą Rady Związku — Kuzniecowa i przewodniczącą Rady Narodowości — Porfionową oraz członków delegacji Stałego Komitetu z Yves Farge na czele.

W słowie wstępnym przewodniczący Rady Związku Kuzniecowa, serdecznie witając delegację, podkreślił, że powołanie przez Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju decyzji skierowania specjalnych delegacji do parlamentów szeregu krajów z oświadczeniem w sprawie pokoju stanowi poważny wkład w dzieło umocnienia pokoju na całym świecie.

Z kolei Yves Farge, dziękując za serdeczne przyjęcie, jakiego delegacja doznała w Związku Radzieckim, złożył oświadczenie w imieniu Komitetu na ręce przewodniczących obu Izby Rady Najwyższej ZSRR.

Z kolei członek delegacji John Platts-Mills oświadczył, że szerokie masy ludowe Anglii pragną pokoju. Mówca stwierdził, że pracujące Anglii nie będą milczały i złożą dowody, że w walce o pokój nie pozostają w tyle za masami pracującymi w Francji i Włoszech.

Były wicemin. sprawiedliwości USA John Rogge — wskazał na konieczność znalezienia dróg porozumienia między narodem amerykańskim i narodem radzieckim w interesie utrwalenia pokoju.

W imieniu włoskich członków delegacji przemawiał Emilio Lus, który złożył hołd narodowi radzieckiemu i jego genialnemu wodzowi Józefowi Stalinowi, stojąc na straży międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

W mieniu murzyńskiej ludności Afryki Północnej przemawiał działacz murzyński — Konate Madu. Po przemówieniu przedstawiciela Kanadyjskiego Kongre-

su Obrońców Pokoju Jamesa Cot zabrał ponownie głos przewodniczący Rady Związku — Kuzniecowa, dziękując za serdeczne uczucia wobec narodu radzieckiego, którym dali wyraz mówcy.

Kuzniecowa podkreślił, że propozycje, zawarte w orędziu, odpowiadają żywotnym interesom narodów całego świata, zainteresowanych w umocnieniu pokoju. Znajdą one całkowite zrozumienie i poparcie ze strony narodów ZSRR.

Na zakończenie Kuzniecowa oświadczył, że propozycje Komitetu zostaną rozpatrzone przez Radę Najwyższą ZSRR.

# Mobilizujcie wszystkie siły do zadań wiosennej akcji siewnej

Odezwa KC PZPR, NKW ZSL i Zarz. Gł. ZSCh

WARSZAWA PAP. Zbliża się okres siewów wiosennych — pierwszych siewów w planie 6-letnim. W związku z tym KC PZPR, NKW ZSL i Zarz. Gł. ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepszego przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Odezwa przypomina na wstępie szczególne zadania, jakie ma do wypełnienia rolnictwo polskie w okresie wiosennym, a więc obsianie ponad 9 milionów ha ziemi, zlikwidowanie resztek istniejących jeszcze odłogów, uzyskanie lepszych plonów z hektara, zwiększenie obszaru zasiewu pszenicy, jęczmienia oraz roślin przemysłowych i pastewnych. W tym roku istnieją lepsze niż w latach poprzednich możliwości poprawy jakości upraw, gdyż państwo dostarczyło rolnictwu 6.700 nowych traktorów i wiele innych maszyn rolniczych, ok. 1 miliona ton nawozów sztucznych oraz ponad 2 miliardy zł kredytu na zakup ziarna, nawozów i wynajem maszyn.

„Aby siewy przeprowadzone zostały sprawnie, aby pomoc państwa wykorzystana została celowo i sprawiedliwie, niezbędny jest zbiorowy wysiłek mas pracujących na wsi” — głosi odezwa i apeluje, aby w zebraniach gromadzkich, poświęconych wiosennej kampanii siewnej, brali masowy i czynny udział wszyscy mieszkańcy wsi, aby rolnicy wykorzystywali rady i wskazówki gminnych instruktorów rolnych, rozszerzyli kontraktację roślin, uprawy pszenicy, jęczmienia, roślin przemysłowych i pastewnych oraz organizowali się w grupy producentów.

Odezwa podkreśla, że mało i średniorolni chłopcy nie są zdani na własne tylko siły; mają za sobą wydatną pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego, które zagwarantowało im pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy sąsiedzkiej, z kredytów, z nawozów i ze ziarna siewnego, z usług spółdzielczych ośrodków maszynowych i z usług spółdzielczości. W związku z tym odezwa wzywa mało i średniorolnych chłopów, aby śmiało zwalczać wybiegi bogaczy, którzy chcieliby uchylać się od obowiązku udzielania pomocy sąsiedzkiej, spekulować na opłatach lub wykorzystywać dekret o pomocy sąsiedzkiej dla swoich celów, aby nie pozwolili bogaczom pozostawić w swych gospodarstwach żadnych odłogów.

Odezwa zwraca się następnie do robotników i pracowników PGR, wzywając ich do jak najlepszego przygotowania się do siewów wiosennych i do zwiększenia wydajności pracy.

Ze szczególnie gorącym apelem zwraca się odezwa do członków spółdzielni produkcyjnych, które są przedmiotem specjalnego zainteresowania chłopów okolicznych wsi: „Pamiętajcie, że Wasza spółdzielczość musi być wzorem i przykładem dobrej gospodarki i sprawności dla okolicznych gromad. Zakończcie w terminie wszelkie przygotowania. Wzorowo obsiejcie swoje spółdzielcze pola”.

W dalszym ciągu odezwa apeluje do traktorzystów i traktorzystek o dbałość o maszynę, o wykonanie i przekraczanie norm; do robotników i pracowników państwowych ośrodków maszynowych o jak najwydatniejszą pomoc dla spółdzielni produkcyjnych; do robotników i pracowników Technicznej Obsługi Rolnictwa o terminowe i wzorowe wykonanie remontu wszystkich maszyn rolniczych; do pracowników gminnych spółdzielni i ich powiatowych związków o sprawne, szybkie i sprawiedliwe zaopatrywanie wsi w artykuły przemysłowe i inne artykuły potrzebne do produkcji rolnej. Odezwa apeluje wreszcie do robotników i pracowników z brygad łączności, wzywając ich, by śpieszyli chłopom z pomocą w remontach maszyn rolniczych i zacieśniali w ten sposób więzy serdecznej przyjaźni pomiędzy robotnikiem i chłopem pracującym, umacniając sojusz robotniczo-chłopski.

„Mobilizujcie wszystkie siły — głosi w zakończeniu odezwa — do wykonania i przekroczenia zadań wiosennej akcji siewnej, do terminowego zakończenia wszelkich prac przygotowawczych, do wczesnego rozpoczęcia i szybkiego zakończenia wiosennych siewów.

Pamiętajcie, że każdy dzień zwłoki to strata dla państwa i strata dla chłopów.

Im większy obszar zasiejemy, im lepiej siewy przeprowadzimy, tym większy plon zbierzemy. **A PLON TEN POMNOŻY SIŁY POLSKI LUDOWEJ, PODNIESIE DOBROBYT MAS PRACUJĄCYCH WSI I MIASTA, A TYM SAMYM WZMOCNI NAS W NASZEJ WALCE O TRWAŁY POKÓJ**”.

## Potężna fala strajków we Francji

### 700 tys. robotników w jednolitym frontie walczy o podwyżkę głodowych płac

GENEWA PAP. W chwili obecnej strajkuje na terenie całej Francji 700 tys. robotników w tym 500 tys. metalowców, walcząc o dodatki wyrównawczy w wys. 3 tys. franków miesięcznie i podwyżkę płac w ramach zbiorowych układów pracy.

O północy z środy na czwartek przystąpili do strajku robotnicy wszystkich elektrowni i gazowni bez względu na przynależność związkową. Nad bezpieczeństwem unieruchomionych elektrowni i gazowni czuwać pikiety strajkowe. Rząd powołując się na ustawę Daladiera z roku 1938 zarządził ogólną mobilizację pracowników elektrowni, a ponadto imienną mobilizację pewnej liczby techników. W nocy policja wdarła się do 8 elektrowni okręgu paryskiego, usuwając pikiety strajkowe.

Strajk personelu metra i autobusów paryskich trwa nadal.

### Zbrodnicza ustawa

GENEWA PAP. Z Paryża donoszą, że po całonocnym burzli-

wym posiedzeniu reakcyjna większość Francuskiego Zgromadzenia Narodowego uchwaliła w środę o 8 rano votum zaufania dla rządu Bidault, a jednocześnie tekst antyrobotniczej ustawy, karzącej więzieniem udział w strajkach w obronie pokoju oraz przeciwstawianie się fabrykacji lub przewożeniu sprzętu wojennego.

## ROCZNICA polsko-czechosłowackiego paktu przyjaźni

Z okazji trzeciej rocznicy podpisania polsko-czechosłowackiej umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy, ministrowie spraw zagranicznych Z. Modzelewski i V. Clementis wymienili depesze z życzeniami dalszej owocnej współpracy między bratnimi narodami dla dobra obu krajów i powszechnego pokoju.



Delegacja Komitetu Obrońców Pokoju przedłożyła Sejmowi RP apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju. Na zdjęciu: delegacja w sali sejmowej. (Fot. — AP)

## Pogłębienie demokratyzacji ustroju ludowego

Żeby zdać sobie sprawę z głębi przemian, które projekt ustawy sejmowej o radach narodowych wprowadza do ustroju władz w naszym państwie, trzeba przede wszystkim pokazać stan, który istniał w tej dziedzinie dotychczas.

Dotychczasowy stan był następujący: istniały w kraju z jednej strony rady narodowe — wojewódzkie, powiatowe, miejskie, dzielnicowe, gminne i istniały z drugiej strony — urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy miejskie i gminne. Istniał więc sprzeczny z istotą państwa ludowego podział na administrację państwa i samorząd terytorialny, istniał podział, stanowiący pozostałość obalonego ustroju kapitalistycznego.

Projekt ustawy sejmowej o terenowych organach jednolitej władzy państwowej znosi tę dwutorowość. Odtąd nie będzie w miastach i osadach polskich oddzielnych władz państwowych i oddzielnych władz samorządowych. Ustawa znosi stanowiska wojewodów i wicewojewodów, starostów i wicestarostów, burmistrzów i wiceburmistrzów, wójtów i podwójcich. Na ich miejsce zostają w terenie, jako przedstawicielstwa jednolitych terenowych władz państwowych, rady narodowe odpowiedniego szczebla (wojewódzkie, powiatowe itd.). Rady te łączą w sobie funkcje ustawodawcze i funkcje wykonawcze. Podejmują one uchwały i — przy pomocy swoich prezydiów, wydziałów i komisji — same realizują je. Rady narodowe, w myśl ustawy, stają się więc faktycznymi i jedynymi gospodarzami terenu.

Co to oznacza? Oznacza to przede wszystkim wprowadzenie jasności dla miejscowej ludności. Ustaną podziały i spory kompetencyjne, według których jedno sprawę podlega województwu, inne — Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Odtąd wszystkie sprawy podlegać będą kompetencji Rady Narodowej i ludność będzie wiedziała do kogo ma się zwrócić w obchodzących ją sprawach.

Oznacza to po wtóre rozszerzenie zakresu działania rad narodowych. W myśl ustawy rady narodowe będą nie tylko kierowały działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną na swoim terenie, nie tylko kontrolowały prace urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji. Rady narodowe obejmą również swoją działalnością sprawy ochrony porządku publicznego i przestrzegania praworządności demokratycznej, sprawy ochrony własności społecznej i praw obywateli, sprawy umocnienia obronności państwa itd., a więc szereg ważnych funkcji politycznych, które przedtem należały do województw i starostw, przejdą obecnie do rad narodowych.

Oznacza to po trzecie dalszy i nowy krok w kierunku pogłębienia demokratyzacji naszego życia państwowego, w kierunku budowania demokracji wyższego typu. Rady narodowe są ciałem obojętnym drogą głosowania przez ludność miejscową. Stanowią więc one coś w rodzaju małego parlamentu danej miejscowości, przy czym wyborca ma prawo odwołać członka rady z jego stanowiska, jeśli ten nie wywiązuje się z obowiązków.

Rady narodowe mają obowiązek utrzymywania stałej więzi ze swoimi wyborcami przez wciąganie ich do współpracy w komisjach, przez składanie przed nimi sprawozdań ze swojej działalności itd. Prezydium Rady Narodowej działa kolegialnie. Rada Narodowa ma prawo odwołać prezydium lub poszczególne osoby, wchodzące w skład prezydium i dokonać nowego wyboru. Poza tym nie jest pozbawiony wymowy również i ten fakt, że jeśli dawny wojewoda, starosta, wójt, to byli ludzie mianowani przez zwierzchnie władze państwowe, to obecnie odpowiadający im w hierarchii państwowej przewodniczący wojewódzkiej, powiatowej czy gminnej rady narodowej — to ludzie powołani na te stanowiska z wyborów i powiązani ściśle z miejscową ludnością.

Odnacza to wreszcie likwidację pozostałości po burżuazyjno-obszarniczej Polsce w dotychczasowym ustroju naszych władz państwowych i samorządowych. Projekt ustawy sejmowej czyni z rad narodowych podstawowy i jednolity organ demokratycznej władzy państwowej.

Rezultatem skupienia władzy terenowej w ręku rad narodowych będzie — jak powiedział premier tow. Cyrankiewicz — dalsze ożywienie życia gospodarczego i kulturalnego, dalszy wzrost aktywności politycznej i świadomości najszerzych mas. Rady narodowe staną się „formą przyciągania milionowych mas ludzi pracy do bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem”.

## W trosce o zapewnienie masom pracującym bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem

Tak o tej jedności mówił w roku 1937 Józef Stalin:

„My kierownicy widzimy rzeczy, zjawiska i ludzi tylko z jednej strony, ja bym powiedział — z góry. Nasze pole widzenia jest więc mniej lub więcej ograniczone. Masz odwrotność — widzisz rzeczy, zjawiska i ludzi z drugiej strony — ja bym powiedział — z dołu, ich pole widzenia jest więc także ograniczone. Ażby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba powiększyć oboje doświadczenia. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie prawidłowe”.

Dążąc do takiego prawidłowego kierownictwa na wszystkich szczeblach — oto podstawowe zadania naszych rad narodowych w ich nowych funkcjach.

Rady narodowe w myśl zamierzonej reformy otrzymają **BARDZO SZEROKIE KOMPETENCJE**. Rady narodowe kierować będą na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Rady narodowe obowiązane są czuwać nad ochroną porządku publicznego i nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej, ochraniać własność społeczną i prawa obywateli, współdziałać w umacnianiu obronności państwa. Rady narodowe wydawać będą przepisy prawne w ramach uprawnień nadanych przez ustawy, a więc dotyczące swojego terenu oraz stanowić w ramach ustawowych uprawnień o terenowych daninach, opłatach i świadczeniach. Wreszcie **PODSTAWOWE PRAWO RAD NARODOWYCH** to uchwalanie, w ramach Narodowego Planu Gospodarczego i w ramach jednolitego budżetu państwowego, terenowych planów gospodarczych i terenowych budżetów; po uchwaleniu rady narodowe będą nadzorować ich wykonanie.

### Czynnik kontroli

Rady narodowe wykonywać będą kontrolę społeczną nad działalnością urzędów, zakładów i instytucji. Rady narodowe nie będą tracić ciągłości swojej pracy w szczególności w dziedzinie nadzoru wykonawstwa i kontroli społecznej, ponieważ działać będą stale powoływane przez rady narodowe komisje wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością organów rady, przygotowujące projekty ważniejszych uchwał rady, sprawujące kontrolę społeczną, utrzymujące stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, mobilizujące przy wykonywaniu swoich zadań, inicjatywę mas

### Dokończenie przemówienia premiera Cyrankiewicza

pracujących i przyciągające je do współudziału w pracach rady i jej organów.

Wszystkie funkcje wykonawcze Rady Narodowej jako organu jednolitej władzy państwowej sprawować będą, wybierane przez Radę Narodową, prezydium rad narodowych, składające się z przewodniczącego prezydium, zastępców, sekretarza i członków Prezydium Rady Narodowej.

Istotną cechą stylu pracy tego organu wykonawczego Rady Narodowej jest **KOLEGIALNOŚĆ**, przy zachowaniu zasady podziału pracy pomiędzy osoby, wchodzące w skład tego organu wykonawczego.

### Ścisłe powiązanie Prezydium z Radą

Prezydium jest ściśle powiązane z Radą Narodową, której jest organem wykonawczym i zarządzającym. Jest to zasadniczy kierunek reformy. W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z Radą Narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy, wyłoniony przez Radę Narodową, zakres swoich kompetencji czerpie z zasadniczych uprawnień swojej Rady Narodowej, że podlega jej nadzorowi i kontroli, że wykonuje jej uchwały, — mieści się istotny sens dalszej demokratyzacji zarządu państwem, który jest cechą zamierzonej reformy. Zbliżając więc jak najbardziej rady narodowe do ludności, a ludność do rad narodowych, a więc równocześnie ściśle organ wykonawczy rady narodowej ze swoją Radą zbliżamy go tym samym do ludności, co jest niezbędnym warunkiem dalszej i skuteczniejszej, niż dotąd, walki z biurokracizmem, z bezdusznym formalizmem, z dygnitarstwem, ze wszelkiego rodzaju przejawami odrywania się od mas, od ich potrzeb, ich bólów i ich inicjatyw.

Oprócz tego powiązania w linii poziomej, projekt ustawy przewiduje dla prezydiów rad narodowych powiązania pionowe w stosunku do prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Ustawa mianowicie mówi, że prezydium Rady Narodowej, działając z jednej strony stosownie do uchwał swojej Rady, z drugiej strony działa zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Prezydium Rady Narodowej wyższego stopnia, a prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej działa stosownie do uchwał swojej Rady Narodowej oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów oraz właściwych, ze względu na rodzaj sprawy, ministrów.

Prezydium Rady Narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegialnie; projekt ustawy UWYPUKLA ROLĘ PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NARODOWEJ, który kieruje pracami Prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał Prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością

wydziałów Prezydium i czuwa nad należytym wykonaniem uchwał Rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Przewidujemy, że równocześnie z realizacją reformy ustalimy jednolitą nazwę wydziałów Prezydium Rady Narodowej dla wszystkich, różnie się dotychczas nazywających organów zarządu państwem, np. kuratoriów, inspektoratów, izb itp.

Projekt ustawy przewiduje, że zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawować będzie Rada Państwa, w szczególności: zarządzając wybory do rad narodowych, rozpatrując sprawozdania wojewódzkich rad narodowych, udzielając radom narodowym wytycznych i instrukcji, nadając kierunek działalności radom narodowym w dziedzinie kontroli społecznej, rozpatrując sprawy, związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów i mając prawo uchylenia uchwały Rady Narodowej lub jej Prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki państwa.

### Reorganizacja administracji

Reforma wymagać będzie oczywiście zasadniczej reorganizacji dotychczas istniejącego zespolonego i niesespolonego aparatu administracji rządowej, a także samorządu. I tak: zniesione zostaną stanowiska wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego. Zniesione zostaną wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz kolegia zarządów miejskich, zniesione zostaną urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy gminne i zarządy miejskie. Zniesione zostaną wszystkie terenowe organa administracyjne, podległe dotychczas ministrom: finansów, oświaty, pracy i opieki społecznej, jak również P.K.P.G.

Cały dotychczasowy zakres tych zniesionych organów przejęty zostanie przez rady narodowe oraz ich organa.

Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w tych zniesionych organach, przejdą do służby w odpowiednich wydziałach prezydiów rad narodowych.

Dla przekształcenia dotychczas istniejących organów przewidujemy pewien okres przejściowy, w zasadzie niedługi, jedno lub dwa miesiące, w czasie którego Rada Ministrów regulować będzie realizowanie tej ustawy na poszczególnych odcinkach.

Przewidujemy również, że do czasu, kiedy rady narodowe nie będą posiadać ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich ich potrzeb — w budżecie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych. Podział tych sum dokonywać będzie, powołany w drodze ustawy, fundusz wyrównawczy dla bud

żetów terenowych, który zastąpi dotychczas istniejący samorządowy fundusz wyrównawczy.

Tak wygląda w skrócie treść zamierzonej reformy od strony przede wszystkim organizacyjnej. Rzecz jasna, że ta strona organizacyjna reformy spleta się bardzo ściśle z jej treścią polityczną i jest jej konsekwencją.

Dobrze funkcjonujące, doskonalące na praktyce swą działalność, rady narodowe staną się czynnikiem dalszego ożywienia życia gospodarczego i kulturalnego w terenie, staną się potężnym czynnikiem wzrostu świadomości najszerzych mas.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe wzmocnią i rozwiną wszystkie formy kontroli społecznej, przyczyniając się tym samym do podniesienia poziomu pracy we wszystkich dziedzinach.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokracizmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe położą kres wszelkim szkodliwym przejawom biurokratycznego centralizmu i funkcjonalizmu w niektórych dziedzinach zarządu państwem, strzegąc natomiast zasady centralizmu demokratycznego.

Na Kongresie Zjednoczeniowym powiedział Prezydent Bierut: „Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działalności związków zawodowych jako szkoły rządzenia, w dalszym rozwoju form kontroli społecznej, oraz w udziale czynników społecznego w państwowych organach kontroli produkcji, w wymiarze sprawiedliwości itp.”

Przedstawiony dzisiaj Sejmowi przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej jest **DONIOSŁYM REWOLUCYJNYM KROKIEM W KIERUNKU POGŁĘBIENIA TWÓRCZYCH, REWOLUCYJNYCH PRZEBRAZEŃ I DALSZEJ DEMOKRATYZACJI POLSKI LUDOWEJ**.

Jesteśmy przekonani, że ta zamierzona reforma jest niezbędnym i doniosłym czynnikiem budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Od konsekwentnej realizacji tej reformy, od zrozumienia jej sensu przez wszystkich, zależy, czy stanie się ona w przyszłości takim przełomem w dziedzinie demokratyzacji władzy, jakim były dla perspektyw rozwojowych naszego narodu w kierunku socjalizmu — reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu.

## Kobiety w pierwszych szeregach bojowników o Polskę Socjalistyczną — o trwały pokój

Uroczysta akademія w stolicy w dniu 8 marca br.

WARSZAWA PAP. 8 marca br. odbyła się w Warszawie w sali „Roma” uroczysta akademія kobiet stolicy. W prezydium akademii zasiadli: przedstawicielki Zarz. Gł. Ligii Kobiół, przedstawicielki Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, reprezentanci władz państwowych i miejskich, partii i stronnictw politycznych, zw. zawod. organizacji społecznych, przewodniczący z fabryk i spółdzielni produkcyjnych.

Po przemówieniu sekr. Warszawskiego Oddziału LK wicem. E. Krassowskiej uchwalono rezolucję, w której m. in. czytamy: „My kobiety Warszawy, stolicy Polski Ludowej, postanawiamy twardo stać w pierwszych szeregach Światowej Demokratycznej Federacji Kobiół i wraz z kobietami całego świata prowadzić nieugiętą walkę o pokój.”

Wzorem i przykładem w naszej walce i pracy będą bohaterki kobiety radzieckie. Czynnie popierać będziemy międzynarodowy obóz pokoju i postępu, któremu przewodzą **JÓZEF STALIN**.

Wraz z polską klasą robotniczą dążyć będziemy do powiększenia naszego wkładu w odbudowę Polski Socjalistycznej i osiągnięcia tą drogą pełnego wyzwolenia kobiet.”

Zgromadzenie uchwaliło wysłać pismo do SDFK oraz do przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta, w którym zapew

niamy, że nieustępliwie walczyć będą o pokój w swojej codziennej pracy dla Polski Ludowej, że szerzyć będą ideę solidarności międzynarodowej kobiet pracujących dla wzmocnienia sił pokoju i socjalizmu, którym przewodzi Józef Stalin.

W związku z oburzającym faktem pobicia komunistycznych posłów francuskich w Zgromadzeniu Narodowym, uchwalono wysłać do kobiet Francji pismo, w którym czytamy m. in.:

„Cieszymy się z Waszych zwycięstw, ale równocześnie oburzamy nas niesłychany fakt pogwałcenia nienaruszalności poselskiej w Zgromadzeniu Narodowym”.

Podkreślając, że wśród pobitych posłów była również nieugięta bojowniczka ruchu pokoju, więźniarka Oświęcimia — Vailant Couturier — rezolucja wyraża ostry protest i nie wyraża uznania Vailant Couturier —

sekretarzowi generalnemu SDFK. Zebranie zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

### B. poselstwo USA ośrodkiem wrogiej działalności

## Wyrok w procesie agentów amerykańskiego wywiadu w Bułgarii

SOFIA. PAP. W dalszym ciągu procesu przeciwko szpiegom amerykańskim w Sofii sąd przysądził do przestępczości osk. Kratunkowa.

Osk. Stefan Kratunkow przyznał, że na zlecenie kapitana Gibbsa zbierał materiały szpiegowskie o kopalni Buchowo, a na zlecenie Furbunsh zbierał również materiały o fabryce im. Georgi Dymitrowa oraz inne analogiczne materiały. Plan kopalni Buchowo sporządził dla Kratunkowa współoskarżony Canow.

Z kolei sąd przestępczył osk. Nikołę Canow, który przyznał się do winy.

Następny zeznaje osk. Wasyl Malczew, który przyznaje się do winy. Oskarżony dostarczał wywiadowi amerykańskiemu rozmaitych informacji o procesie pastorów ewangelickich, o procesie Trajco Kostowa, oraz innych danych.

Po przesłuchaniu oskarżonych sąd otworzył postępowanie dowodowe. Liczni świadkowie potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia, podkreślając wybitną aktywność b. poselstwa USA w Sofii w organizowaniu akcji dywersyjno - szpiegowskiej przeciwko Republice Bułgarskiej.

Po zamknięciu postępowania

dowodowego, w związku z tym, że znana za oszczerstw radiostacja „Głos Ameryki” oraz inne, reakcyjne radiostacje i dzienniki szerzą oszczercze pogłoski, jakoby osk. Szpikow był zmuszony torturami do składania dogodnych dla władz bułgarskich zeznań — przewodniczący sądu zadaje osk. Szpikowowi pytanie, czy istotnie wywierano wobec niego jakiegolwiek presję.

Osk. Szpikow oświadcza: „Wszystkie tego rodzaju twierdzenia są wręcz śmieszne. W śledztwie składałem swe zeznania dobrowolnie i równie dobrowolnie i otwarcie składałem je na rozprawie i potwierdzam je obecnie raz jeszcze”.

Z kolei sąd udzielił głosu stronie.

### WYROK

8 bm. sąd ogłosił sentencję wyroku. Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zbrodni szpiegostwa.

Sąd skazał: SZPIKOWA na 15 lat więzienia, RINDOWA na 12 lat więzienia, KRATUNKOWA — na 10 lat więzienia, CANOWA — na 6 lat i 8 miesięcy więzienia oraz MALCZEWA — na 4 lata i 5 miesięcy więzie



BAGAZ DYPLOMATYCZNY DONALDA HEATHA

rys. M. Abramowicz

**Pismo**  
**O trwały pokój,**  
**o demokrację ludową!**  
**demaskuje podlegaczy wojennych**  
**i służy sprawie pokoju**



## Po szczecińskiej naradzie racjonalizatorów

# Inżynierowie i technicy powinni zacieśnić WSPÓŁPRACĘ Z ROBOTNIKAMI

Jak już donosiliśmy, w ub. niedzielę odbyła się w Szczecinie narada racjonalizatorów pracy w porcie. Wypowiedzi robotników i racjonalizatorów na tej naradzie i zgłoszone przez nich wnioski są aktualne i dla naszego terenu.

W roku ubiegłym w naszych portach nastąpił żywiołowy rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Uczestniczy w nim wielu świadomych robotników i pracowników. Racjonalizacja pracy jest wyższą formą współzawodnictwa, wiąże jeszcze bardziej robotnika z produkcją i rozwija jego świadomość społeczną. Ruch racjonalizatorski wytwarza nowy stosunek pracujących do warsztatu produkcji, stanowiącego ich wspólne dobro. Przyczyniając się do wzrostu produkcji, ruch racjonalizatorski staje się nową, potężną bronią polskiej klasy robotniczej w walce o wzmocnienie sił państwa ludowego i przyspieszenie jego marszu do socjalizmu.

W resorcie Ministerstwa Żeglugi zarejestrowano ogółem ponad 1.000 pomysłów racjonalizatorskich. W Szczecinie sama tylko załoga portu węglowego zgłosiła 137 projektów usprawnienia pracy. Wiele projektów nie dotarło jeszcze do komisji usprawnień, nad innymi pracują jeszcze racjonalizatorzy-robotnicy. Opracowywane przez nich pomysły obejmują prawie wszystkie dziedziny pracy w portach. Racjonalizatorzy dają m. in. do usprawnienia przeładunku towarów sypkich i uchronienia od strat, które dotychczas normalnie powstawały przy tych czynnościach. Opracują oni projekty ulepszenia konstrukcji chwytaków dźwigowych, w celu wyeliminowania uszkodzeń wagonów kolejowych. Załogi jednostek tabołu portowego opracowały szereg pomysłów, zapewniających oszczędność w zużyciu materiałów pędnych. Nie ma dziś pracy dziedzin, w których nie przyciągała uwagi robotników, gdy chodzi o możliwości usprawnienia działalności maszyn, lepszej organizacji pracy itd.

Należy jednak postawić sobie pytanie, czy ta szlachetna inicjatywa mas robotniczych jest w pełni wykorzystana, czy robotnicy-racjonalizatorzy otrzymują należyty pomoc ze strony organizacji partyjnych i związkowych, a przede wszystkim ze strony współpracującej w warsztatach produkcyjnych inteligencji technicznej? Pod tym względem istnieje niestety wciąż jeszcze wiele niedociągnięć.

Racjonalizator - robotnik tow. Szymczek oświadczył na naradzie: „Robotnikom nie chodzi o 5.000 czy więcej złotych, które otrzymują jako premie. My robotnicy dbamy przede wszystkim o to, abyśmy mogli ułatwić pracę, przyspieszyć przez to produkcję i wykonać postawione przed nami zadania. Pragniemy, aby nasze pomysły przyniosły korzyść ogółowi. Opracowałem projekt maszyno-obrabiarki drzewa. Jeśli nawet nie nadaje się ona w pełni do zastosowania na obecnym terenie mojej pracy, to może oddać usługi gdzieś indziej. Projekt swój opracowałem z myślą o uczeniu rocznicy urodzin generalissimusa Stalina. Na realizację mego pomysłu, a przynajmniej na opinię komisji czekam jednak już od 3 miesięcy”.

Fakt, że pomysły robotnicze, które mogą przynieść olbrzymie oszczędności i znacznie przyspieszyć proces produkcyjny, leżą często miesiącami w biurkach, że robotnicy nie zawsze jeszcze otrzymują należyty pomoc ze strony inteligencji technicznej przy opracowywaniu projektów, świadczy, iż są jeszcze inżynierowie i technicy w zakładach pracy, którzy nie doceniają należycie olbrzymiego znaczenia ruchu racjonalizatorskiego. Czy inteligencja techniczna wykazuje brak gotowości do współpracy z robotnikami w dziedzinie racjonalizacji pracy? Nie. Inżynierowie i technicy obecni na naradzie szczecińskiej wyrazili gotowość przyjęcia z pomocą racjonalizatorom-robotnikom. Przy

czyną nienawiązania szerszej współpracy jest brak właściwej organizacji współdziałania inżynierów i techników z masami robotniczymi na miejscu pracy. Zmiana tych stosunków nastąpi wówczas, jeśli powstanie zbliżenie między robotnikami i personelem technicznym na nabrzeżu portowym, w budce dźwigu, przy chwytaku, lub przy obrabiarce w warsztacie.

Za brak dostatecznej współpracy personelu technicznego z robotnikami odpowiedzialni są w dużej mierze organizacje partyjne i związkowe w zakładach pracy. Nie zawsze umiały one objąć całokształt zagadnień, związanych z akcją racjonalizatorską, nie zawsze nawet orientowały się w całości problemu. Na naradzie szczecińskiej stwierdzono, że tam, gdzie organizacja partyjna dobrze pojęła swoje obowiązki opieki nad racjonalizatorami, ruch ten szybko się rozwinął i dał dobre wyniki. Zgłoszenie przez załogę portu węglowego 137 pomysłów jest w znacznym stopniu zasługą tamtejszej podstawowej organizacji partyjnej. Sprawozdanie komitetu morskowego współzawodnictwa pracy nie objęło w całości tego ruchu na terenie Szczecina, mimo że ogarnia on coraz szersze masy i że zagadnieniem tym głęboko interesują się wszyscy związkowcy.

Jedną z poważnych trudności, hamujących rozwój akcji racjonalizatorskiej jest zbyt długie badanie pomysłów robotniczych, a przede wszystkim niepowiadomienie robotników o losie ich wniosków. Robotnicy-racjonalizatorzy powinni poza tym brać udział w posiedzeniach komisji usprawnień, aby móc udzielać odpowiednich wyjaśnień i informacji, oraz na miejscu orientować się w brakach lub trudnościach przy realizacji ich projektów.

Narada podkreśliła, jako poważne niedociągnięcia, brak wymiany doświadczeń racjonalizatorskich pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami. Stwarza to często dublowanie pomysłów i marnuje

## Likwidacja stoczni angielskiej

Dowodem coraz trudniejszego położenia brytyjskiego przemysłu stocznikowego jest dokonana ostatnio sprzedaż jednej z większych stoczni w okręgu Sunderland. Stocznia ta była nieczynna już od dłuższego czasu z powodu braku zamówień. Nowi nabywcy nie zamierzają podejmować produkcji okrętowej, lecz przebudują stocznia na fabrykę rur.

## Przedłużyć życie maszyn

# Pikiety kontrolne ZMP-owców Stoczni Gdyńskiej zdają egzamin

Kujawa jeszcze raz przyjrzał się niechętnie swej tokarce i zapuścił motor. Głowica zgrzytnęła. „Idź...” — Po chwili głośny szmer obracającego się szybko wału oznajmił, że można rozpocząć pracę.

Tokarz Kujawa poprawił noże, nadając im odpowiedni kształt, po czym, kręcąc korbką zbliżył je do obrabianej części. Noże wryły się w metal. Pryskały wióry, obrysowały się cała tokarka, spadały na ziemię i tam traciły swój błyszczący wygląd w małych kałużach brudnej wody. Motor pracował, obrabiając w zawrotnym tempie kawałek metalu, który pod ostrzem noża zaczynał powoli przybierać kształt potrzebnej części urządzenia statku.

Zaczęła syrena fabryczna... Tokarz Kujawa wyłaczył motor. „Trzeba iść do domu, jutro skończy...” — mruknął do siebie. Jeszcze raz obejrzał maszynę, ale w spojrzeniu tym nie można było wyczytać, ani odrobiny zadowolenia. „Ech...” — westchnął, machnąwszy ręką i powolnym krokiem opuścił wielką halę tokarek Stoczni Gdyńskiej. Był jednym z pierwszych, którzy udawali się do domu. Miał już bramę fabryczną i

wiele wysiłku i czasu pracy robotnika. Należy również w większej mierze korzystać z doświadczeń ZSRR. Robotnicy portowi Związku Radzieckiego mają już bogaty dorobek racjonalizatorski i należy zapoznać z nim polskich robotników portowych.

Kluby racjonalizatorów powinny zmienić dotychczasowy swój charakter. Należy je wyposażać w biblioteki techniczne, przydzielić doradców technicznych, zaopatrzyć w urządzenia umożliwiające próbne prace, wykonanie rysunków itd.

Na naradzie szczecińskiej byli obecni również przedstawiciele racjonalizatorów z zespołu portowego Gdańsk - Gdynia. Przysłuchując się uwagom towarzyszy pracy ze Szczecina stwierdzili oni, że wiele poruszonych niedociągnięć istnieje i na naszym terenie. Również i u nas organizacje partyjne i związkowe w zakładach pracy, oraz dyrekcje przedsiębiorstw powinny wzmocnić kontakt z racjonalizatorami, organizować częste

## Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR

# Kierownik floty tankowców M. Ragimow kandydatem rejonu azerbejdżańskiego

Na pokładzie było już sporo ludzi, gdy po trapie wszedł człowiek w czarnym płaszczu, zapiętym dokładnie na wszystkie guziki. Był to kierownik floty tankowców na Morzu Kaspijskim — Machmud Ragimow. — Rozpoczynamy kolejny sezon nawigacji — zwrócił się on do marynarzy. — Oczekujecie nas ważne zadanie. Bakinscy nacierają wydobryli setki tysięcy ton paliwa, my zaś powinniśmy je przetransportować w określonym terminie. Jestem przekonany, że załogi tankowców wywiążą się należycie z powierzonej im pracy. —

Każdorazowo otwarcie okresu nawigacji tow. Ragimow przeżywa ze wzruszeniem. Kierownik żegluga wyjechał wówczas wszystkie siły, by zmobilizować ludzi do wykonania planu przewozów. Zimowe miesiące poświęcone były przede wszystkim przygotowaniu tankowców, które stały w doku, do kolejnych podróży. Stocznikom było trudno, przeło marynarze postanowili przysięść im z pomocą. Ragimow umiał w porę podchwycić tę inicjatywę. Współpraca marynarzy i stoczników przyniosła wspaniałe osiągnięcia. Tankowce „Lenin” i „WKP(b)” wyszły z remontu przed upływem terminu. Z początkiem marca flota tankowców była przygotowana do rozpoczęcia nawigacji.

Znając dobrze Morze Kaspijskie i warunki pływania, tow. Ragimow nie jeden raz umiał znaleźć wyjście z sytuacji, która zdawała się beznadziejna. Kiedyś motorowiec „Młoda Gwardia” ugrzązł na mieliźnie. Wszelkie próby uruchomienia go speliły na niczym. Wówczas Ragimow wezwał do siebie doświadczonych marynarzy. W toku narady zaproponowano rozładunek statku na morzu dla łatwiejszego ściągnięcia go z mieliżny. Groziło to jednak utratą ładunku, a z tym Ragimow nie chciał się pogodzić. Po rozpatrzeniu różnych możliwości zdecydował się w końcu skierować na ratunek tankowiec „Dziaparydze”, który dzięki ofiarnym wysiłkom załogi zdołał uratować „Młodą Gwardię” i znajdujący się w jej tankach towar.

Lata wojny były twardą szkołą dla marynarzy Morza Kaspijskiego. Wrog uśmiał dotrzeć do nafty bakijskiej. Przerwano została droga dostaw łądowych. Nad Morzem Kaspijskim nisko krążyły samoloty faszystowskie. Ragimow zapominając o odpoczynku czuwał z całym poświęceniem nad bezpieczeństwem statków floty kaspijskiej. Przez cały czas wojny mimo ogromnych trudności „Kasptanker” systematycznie przekraczał plany przewozów. Niemalą miał w tym zasługę Machmud Ragimow, który w nagrodę został odznaczony: „Orderem Lenina”, „Czerwonym Sztandarem Pracy”, „Za Obronę Kaukazu”, „Za Zwycięstwo nad Niemcami” i innymi.

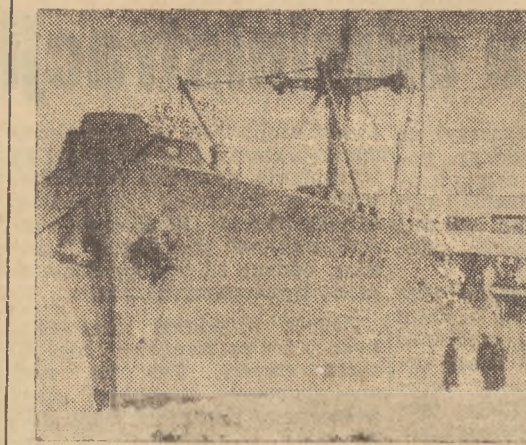
Znając wieloletnią, pełną poświęcenia pracę kierownika floty tankowców Morza Kaspijskiego M. Ragimowa i jego zasługi dla państwa, kolchoźnicy rejonu azerbejdżańskiego wybrali go kandydatem na członka do Rady Najwyższej ZSRR.

narady z nimi, celem wykrycia istniejących braków i szybkiej ich likwidacji oraz otoczyć przodujących robotników wszechstronną opieką.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego przyspieszy wykonanie zadań planu 6-letniego w naszych portach. Należy wobec tego zagwarantować racjonalizatorom warunki, ułatwiające im pracę i jeszcze bardziej pobudzające inicjatywę robotniczą. (O)

## Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych PRZED SEZONEM LETNIM

W związku z nadchodzącym sezonem budowlanym, w ciągu którego przewidziane są b. poważne inwestycje w portach, w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych trwają intensywne remonty taboru pływającego.



Żałoga statku „Narwik” jako jedna z pierwszych odpowiedziała na apel tow. Markiewski podejmując długofalowe zobowiązania. Na zdjęciu: s/s „Narwik” w porcie gdyńskim.

Ponadto ekipy PRICIP przeprowadzają obecnie dokładne badania podwodne położenia pancernika „Gneisenau”, w celu sporządzenia ścisłego planu i kosztorysu podniesienia tej jednostki. Usunięcie pancernika „Gneisenau”, blokującego centralne wejście, zwiększy możliwości operatywne portu gdyńskiego, który poza poszerzonym w rekordowym czasie wejściem północnym, nie posiada rezerwowego o dużej przepustowości.

Drugą z kolei pracą PRICIP w porcie gdyńskim jest przejęcie kolidujących nabrzeży, wybudowanych przez duńską firmę „Højgaard i Schulz”, która likwiduje w Polsce swoje agendy. Odtąd, wszelkie inwestycje budowlane w portach polskich prowadzić będą przedsiębiorstwa krajowe, które pod względem fachowości nie ustępują w niczym zagranicznym, a jak wykazały prace przy poszerzaniu wejścia północnego, zakończone w rekordowo krótkim czasie — przewyższają je niejednokrotnie. Dodać należy, że poszerzenia tego wejścia w ustalonym przez GUM terminie nie podjęło się żadne z przedsiębiorstw zagranicznych.

W nadchodzącym sezonie sygnałizowane jest duże nasilenie robót inwestycyjnych, szczególnie w porcie szczecińskim, który stanie się głównym terenem działania PRICIP. Obecnie przy budowie

Portu Centralnego w Szczecinie rozpoczęła pracę pogłębiarka „Inż. Bukowski”, a w najbliższym czasie tabor pływający zasilony zostanie dalszymi m. in. pogłębiarką „Tryton”.

Mimo złych warunków atmosferycznych PRICIP kontynuuje pogłębianie portu rybackiego w Darłowie. Uaktywnienie tego portu odciaży znacznie bazy rybackie w Gdyni i Szczecinie. Prowadzone roboty postępują w szybkim tempie naprzód, toteż należy oczekiwać, że zatrudnione w Darłowie pogłębiarki „Mamut” i „Skarp” zostaną niedługo przerzucone do innych robót.

(J. J.)

## Załoga WPB pomoże robotnikom w budowie domków jednorodzinnych

Załoga robotnicza Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego na ogólnym zebraniu postanowiła na wniosek tow. Kowalskiego przystąpić z pomocą robotnikom Wybrzeża w budowie domków jednorodzinnych. W związku z tym opracowano już plan pracy przedsiębiorstwa, by bez szkody dla realizacji zadań w tegorocznym sezonie budowlanym, można było kontynuować prace przy budowie domków.

W. SZYMCHOWSKI  
korespondent.

## Nowa struktura organizacyjna w żegludze rumuńskiej

Rok 1949 stał w Rumunii pod znakiem koncentracji w transporcie i komunikacji. Całość żeglugi rumuńskiej została skoncentrowana w roku ubiegłym w tow. żegludowym „Sovromtransport”. Żegluga morska już od roku 1945 uprawiana była wyłącznie przez tow. „Sovromtransport”, natomiast w żegludze rzecznej istnia-

ły jeszcze w ubiegłym roku ponadto 3 inne towarzystwa żegludowe jak STAD w Bukareszcie, zajmujące się głównie transportem ładunków cysternowych. Państwowe Towarzystwo Żegluga na Dunaju SRD i Sp. W polowie ub. roku wszystkie towarzystwa żegludowe uległy likwidacji i zostały przejęte całkowicie przez tow. „Sovromtransport”.

W ten sposób w końcu roku 1949 towarzystwo żegludowe „Sovromtransport” stało się jedynym i wyłącznym towarzystwem żeglugi morskiej i rzecznej w Rumunii, dysponując łącznie 400 jednostkami rzeczными i 8 jednostkami morskimi.

Autonomiczny Zarząd Portów Dróg Wodnych jak również Dyrekcja Marynarki Handlowej zostały włączone i podporządkowane Ministerstwu Komunikacji.

## Bezrobocie w portach kanadyjskich

Wskutek braku dolarów w Wielkiej Brytanii i zmniejszeniu się z tej przyczyny obrotów handlowych z Kanadą, nie zamierzające porty morskie Halifax, St. John i Vancouver cierpią na silne bezrobocie, które osiągnęło już takie natężenie, jak w latach kryzysu gospodarczego.

Do pogorszenia się sytuacji kanadyjskich portów morskich przyczynia się przestawienie handlu kanadyjskiego na obroty ze Stanami Zjednoczonymi, z którymi łatwiej jest komunikować się drogą lądową niż morską. W ten sposób, po zdecydowaniu się na wyprzedaż floty handlowej, Kanada straci swoje porty.

## Upaństwowienie środków transportu wodnego na Węgrzech

Rząd węgierski postanowił upaństwowić wszystkie środki transportu wodnego, mające znaczenie dla gospodarki narodowej. Upaństwowieniu podlegają wszystkie pływające jednostki o mocy 30 HP i więcej oraz prawidłowe barki o pojemności 100 ton i więcej. Zarządzenie to umożliwi pełniejsze wykorzystanie taboru pływającego w ramach zadań planu pięcioletniego.

## W DNIU KOBIET

DWORZEC GDAŃSKI  
OTRZYMA WZOROWE URZĄDZENIA SOCJALNE

Robotnica Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego Maria Laskowska, melduje o wykonaniu zobowiązań przyjętych z okazji święta kobiet.

Do roku 1939 koleje polskie nastawione były jedynie na zyski, przy zupełnym braku troski o podróżnych i pracowników. Budynki kolejowe nie posiadały żadnych urządzeń socjalnych, umożliwiających podróżnym oczekiwanie na pociąg w warunkach kulturalnych. Nie pomyślano — również o estetycznym wyglądzie dworców.

Obecnie sytuacja zupełnie się zmieniła. Zaraz po zakończeniu działań wojennych, odnowiono wnętrza i zorganizowano na licznych dworcach Izby dla Matki i Dziecka. Jest to dopiero początek planowo przemyślanej akcji modernizacji, wzorowanej na wspaniałych osiągnięciach Związku Radzieckiego. Ostatnio zrobiono został poważny krok naprzód w kierunku podniesienia estetyki dworców i zapewnienia podróżnym maksimum wygody.

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR przystąpiono na dworcu gdańskim do budowy wzorowych urządzeń socjalnych. Rozpoczęto prace, mające na celu podniesienie estetyki dworca. Zanim przystąpiono do

przebudowy, odbyło się w DOKP kilka konferencji, w których wzięli m. in. udział przedstawiciele KW PZPR, Zw. Zaw. Kolejarzy i Zw. Zaw. Plastyków. Omówiono szczegóły techniczne modernizacji dworca gdańskiego. Zamiast odrębnych poczekalni dla podróżnych 2 i 3 klasy, postanowiono podzielić pomieszczenia dworcowe w zależności od spełnianych funkcji. Powstają więc oddzielnie: restauracja, świetlica dla podróżnych, wzorowa Izba dla Matki i Dziecka, osobna świetlica dla żołnierzy i młodzieży oraz palarnia.

Restauracja mieścić się będzie w dotychczasowej poczekalni 2 klasy. Sala restauracyjna otrzyma nowe meble i obrazy.

Na miejscu poczekalni 3-ciej klasy zorganizowana zostanie świetlica dla podróżnych. Mieścić się tu będzie kiosk z gazetami i książkami, czytelnia, kącik gier i radio. Świetlica będzie estetycznie umeblowana.

Oddzielna świetlica przeznaczona będzie wyłącznie dla wojskowych, którzy korzystając będą mogli z czytelni, gier, muzyki itd.

W miejsce obecnych biur administracyjnych w północnej części budynku urządzona zostanie świetlica dla młodzieży. Uczniowie w oczekiwaniu na pociąg, będą mogli odrabiać lekcje w specjalnym pokoju, względnie korzystać z pokoju do gier wyposażonego w ping-pong, szachy i inne gry.

Palarnia przewidziana jest w korytarzu, łączącym główny hall dworca z wyjściem na per-

ony podmiejskie. W korytarzu umieszczone zostaną stoliki, krzesła, a ściany ozdobione będą obrazami.

Izba dla matki i dziecka, obejmująca bawialnię i sypialnię dla dzieci oraz pokój dla pielęgniarek, została już otwarta. Z braku odpowiednich pomieszczeń Izba obecna traktowana jest jako tymczasowa. Dla zapewnienia matkom podróżującym z małymi dziećmi, należącego do spokojnego, przemieszczania w późniejszym okresie do budynku, stojącego obok dworca i obejmującego bawialnię, sypialnię, wanny, natryski, kuchnię mleczną, pokój dla pielęgniarek i miejsca dla matek.

Budowa socjalistycznych urządzeń dworcowych w Gdańsku jest pierwszą tego rodzaju inwestycją w Polsce. Dziesiątki tysięcy po-

drożnych przewijających się przez dworzec gdański, nie będzie zmuszonych do oczekiwania na dalszą drogę, w złych warunkach. Nowe urządzenia zostaną oddane do dyspozycji pasażerów już w najbliższych miesiącach.

Wysiłek towarzyszy z administracji kolejowej i wielu pracowników bezpartyjnych kolejniaków, plastyków, dekoratorów, malarzy itp. musi być poparty przez TPZ, Ligę Kobiet i Kuratorium Szkolne. Żołnierzy, matkom i dzieciom należy zapewnić wzorową opiekę i pomoc w czasie podróży, a Kuratorium powinno opiekę tę rozciągnąć nad młodzieżą.

Nowe urządzenia dworca gdańskiego — chociaż dalekie jeszcze od wspaniałych urządzeń socjalnych Związku Radzieckiego, są sukcesem odbudowywanego się kolejnictwa polskiego. Ork.

Nowy Ośrodek Zdrowia  
we Wrzeszczu

W przyszłym miesiącu w Gdańsku przy ul. Lipowej oddany zostanie do użytku VII Ośrodek Zdrowia.

W listopadzie ub. r. Zarząd Miejski przystąpił do remontu gmachu przy ul. Lipowej. Całkowite ukończenie i przystosowanie budynku do potrzeb ośrodka przewidziane jest na dzień 1 kwietnia. Już obecnie uruchomiono przychodnię dentystryczną i poradnię dla ciężarnych.

Na przeszkodzie, w oddaniu do użytku ośrodka całego gmachu stoi brak mieszkań zastępczych dla lokatorów, zajmujących trzecie piętro. Po załatwieniu tej sprawy VII Ośrodek Zdrowia będzie mógł spełniać swoje zadania w odpowiednim, obszernym pomieszczeniu.

Uroczysta Akademia w Gdyni  
z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

W sali Teatru „Wybrzeże” w Gdyni odbyła się uroczysta akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Widownię wypełniły przedstawicielki poszczególnych kół LK oraz zaproszeni goście.

Uroczystość zainicjowała ob. Stanisława Kwaśniewska — przewodnicząca Zarządu Miejskiego LK, powołując do prezydium tow. Zborowski, przewodniczący MRN, a dekorował Bronzowym Krzyżem Zasługi ob. Genowefę Pietrzak, pracownicę spółdzielni PSS. Ob. Kwaśniewska wręczyła kobietom przodownicom pracy dyplomy uznania oraz nagrody książkowe. Ponadto otrzymały wyróżnienia najlepiej pracujące kółka LK, m. in. „Baltory”, „Są”, „Śródmieście”, „Dalmor”, „MUR”, „Sądu Okręgowego”.

Na zakończenie części oficjalnej przyjęto rezolucję, skierowaną do kobiet radzieckich, kobiet chińskich i wietnamskich. Następnie zebrani wysłali depezę do prezydenta RP tow. Bieruta, w której przyrzekają dołożyć wszelkich starań dla chlubnego zrealizowania planu sześcioletniego.

Odśpiewanie Międzynarodówki zakończyło część oficjalną akademii.

Ob. Peksza — żona robotnika zakładów Husczyńskich — zabrała głos i powiedziała: „Chleb jest lepszy niż był w prywatnym piekarni — dlatego też rodzina moja zjada obecnie zamiast 1 kg — 1,5 lub nawet 2 kg dziennie”. Zmieniły się również warunki zatrudnienia piekarzy, którzy przedtem pracowali w prywatnym przedsiębiorstwie. Piekarz ob. Jan

Rejwet jest bardzo zawodolony. „Przedtem pracowaliśmy poza wyznaczonymi godzinami a z zapłatą było różnie. Teraz mamy jednolitą umowę zbiorową i wiemy co komu się należy, a najważniejsze, wszyscy zostaliśmy objęci akcją socjalną. Dlatego też i praca nasza jest bardziej wydajna”.

Gdańska Spółdzielnia Spożywców w pieczywo w przeszło 30 proc. Po odbudowie wielkiej piekarni mechanicznej „Motława”, pieczywo GSS zajmie na Wybrzeżu dominującą rolę i znajdzie się we wszystkich placówkach sprzedaży.

W bogatej części artystycznej wystąpiły zespoły kół LK z terenu Gdyni. (1)

WALNE ZEBRANIE  
Oddziału Morskiego  
Zw. Zaw. Dziennikarzy RP

Zarząd Oddziału Morskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP powiadamia swych członków i aplikantów, że wyznaczone na niedzielę 12 bm. walne zebranie odbędzie się w siedzibie oddziału, w Sopocie przy ul. Gen. Świerczewskiego 27 o godz. 9.30.

## Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — w piątek 10 bm. o godz. 16, koncert Filharmonii Bałtyckiej.

Teatr Dramatyczny w Gdyni — nieczynny.

Teatr Kameralny w Sopocie — nieczynny.

## Kina

Wrzeszcz — Bajka — „Odpowiedź i „Szeroka droga”, film prod. polskiej. Dozwolony dla młodzieży od lat 14.

Wrzeszcz — Capitol — „Córka marynarza”, początek seansów godz. 18, 19, 20; niedz. godz. 14, 16, 18 i 20.

Oliwa — Polonia — „Powrót do domu”, film produkcji czeskiej. Dozwol. od lat 12.

Sopot — Bałtyk — „Dwaj żołnierze”, Sopot — Polonia — „Burza nad Azją”.

Gdynia — Warszawa — „Złemia woła”, film prod. radzieckiej.

Gdynia — Atlantyk — „Pieśń cmentarza”, dozw. od lat 14 — początek seansów godz. 18, 19, 20.

Gdynia — Grabówek — Fala — „Narodziny z Turkmenii”, film prod. radzieckiej.

Gdynia — Chylonia — Promień „Początek na stadionie”.

## Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na piątek, 10 marca br.

5.10 — Początek aud., 5.13 — Sygnał czasu, 5.15 — Streszczenie wiad. por., 5.20 — Koncert, 6.00 — Streszczenie wiad. por., 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.43 — Dziennik por., 7.05 — Program dnia, 7.10 — Gimnastyka powł., 7.20 — Koncert, 8.00 — Streszczenie wiad. por., 11.35 — Polskie pieśń ludowe z Warmii, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.25 — Przerwa, 12.25 — Program dnia, 12.30 — Koncert rozrywk., 14.00 — Radiokronika, 14.55 — Muzyka, 15.00 — Pogadanka morska, 15.10 — Audycja dla szkół, 15.30 — „Gawęda druha Borka z pałacu pioniera” — reportaż, 15.50 — Muzyka, 16.00 — Dziennik popołudniowy, 17.00 — Koncert, 17.45 — Aud. słowno-muz. SP., 18.00 — Z kraju i ze świata, 18.15 — Melodie świata w wyk. Zesp. Tanecznej J. Haralda, 18.40 — Wschodnia Radiowa, 19.00 — „Sztuka”, 19.15 — Koncert symfoniczny, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.50 — Rezerwa Dziennika, 20.40 — Muzyka, 21.00 — 10 wieków poezji, 21.20 — Koncert ork. tanecznej, 22.00 — 10k, 22.15 — Muzyka rozrywk., 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Program na dzień następny, 23.15 — Koncert muzyki kameralnej, 24.00 — Hymn o koncie audycji.

PROGRAM LOKALNY

8.05 — Komunikaty i muzyka (płyty), 14.15 — Prasa Wybrzeża pisze, 14.20 — Komunikaty i chwila muzyki, 14.30 — Utwory kameralne „starych mistrzów” (płyty) 18.20 — Koncert solistów: Audycja Bachowska, słowo wstępne Zbigniewa Chwedećka: wyk. Ludmila Kuzara-Kamińska i Tadeusz Kłosa, 18.40 — Aud. literacka „Marie Fajmanowa” — montaż w opr. J. Krawcowej, 22.00 — Codzienny przegląd wydarzeń i zapowiedź aud. na dzień następn.

Zespół świetlicowy Stoczni Gdynińskiej  
dzieciom Grabówku

Zespół świetlicowy Stoczni Gdynińskiej poświęcił jeden z wolnych wieczorów uczniom Szkoły Podstawowej Nr 17 na Grabówku.

Na zaproszenie stoczniowców przybyło ok. 400 dziewcząt. Zespół pod kierownictwem ob. J. Wrońskiego i K. Balda wystawił sztukę Hanny Kudrawcowej pt. „Bajka”. Grę artystów-amatorów przyjmowano hucznymi oklaskami. Wielkim powodzeniem cieszyła się również stoczniowa orkiestra symfoniczna.

Młodzież szkolna spędziła u

Robotnicy drogowi  
podejmują  
długofalowe zobowiązania

Na odbytej naradzie wytwórczej pracowników Powiatowego Zarządu Drogowego w Elblągu ustalono plan pracy na najbliższy okres. W toku narady pracownicy drogowi uchwalili:

przekroczyć w ciągu całego sezonu normy pracy przy renowacji dróg państwowych o 10%;

wykonać roczny plan robót w 150%;

ukończyć wszystkie roboty konserwacyjne i renowacyjne na 2 tygodnie przed ustalonym terminem.

Szczepienie i rejestracja  
psów w Sopocie

Zarząd Miejski m. Sopotu referat weterynarii podaje do wiadomości, że ostateczny termin szczepienia psów przeciw wściekliźnie upływa z dniem 21 marca 1950 r. Po tym terminie psy nie poddane szczepieniu zostaną zgładzone.

Ostateczne masowe szczepienie psów odbędzie się w dniu 21 marca br. w budynku obok Zarządu Miejskiego (ul. Kościuszki nr 22) w godz. 9-12.

## Dziś koncert Filharmonii Bałtyckiej

W dzisiejszym koncercie Filharmonii Bałtyckiej wystąpi gościnnie przy pulpicie kapelmistrzowski Stanisław Skrowaczewski, pierwszy dyrygent Filharmonii Katowickiej, jeden z najzdolniejszych kierowników orkiestry młodego pokolenia i utalentowany kompozytor.

Jako solistkę usłyszymy świetną pianistkę Olę Iliwicką, która z

towarzyszeniem orkiestry wykona piękny koncert Rachmaninowa C-moll. W programie symfonicznym: Geminiani'ego „Concerto grosso” i efektowne „Obrazki z wystawy” Mussorgskiego w instrumentacji Ravela. Program zostanie powtórzony w sobotę po południu o godz. 16 w sali teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu.

Gdańska Spółdzielnia Spożywców  
zaopatruje miasto w pieczywo

do wyrobu ciasta na chleb i 2 piece do wypieku, obejmujące pracę dzienną — brygada ob. Alojzego Kopisko. Zdający brygadier Jan Kitzner po omówieniu z kolegą przebiegu nocej zmiany, udaje się wraz ze swymi pomocnikami do umywalni.

Piekarnia GSS przy ulicy Libermiana jest nastawiona na wypiek pieczywa białego, pszennego i specjalnego. Do wszystkich placówek GSS idą stąd bułki i chleb dietetyczny.

Kierownik piekarni ob. Strzyżynski podkreśla, że „choć lokal nasz jest ciasny, jak zresztą wszystkie przejęte przez GSS piekarnie, to jednak przekroczyliśmy plan wypieku o 48%”.

W piekarni Nr 6 w Nowym Por-

cie praca wzięta już od paru godzin. Tutaj największy popyt ma chleb sitkowy. Stoły i półki, stojące w kół ścian, wypełniają bochenki chleba.

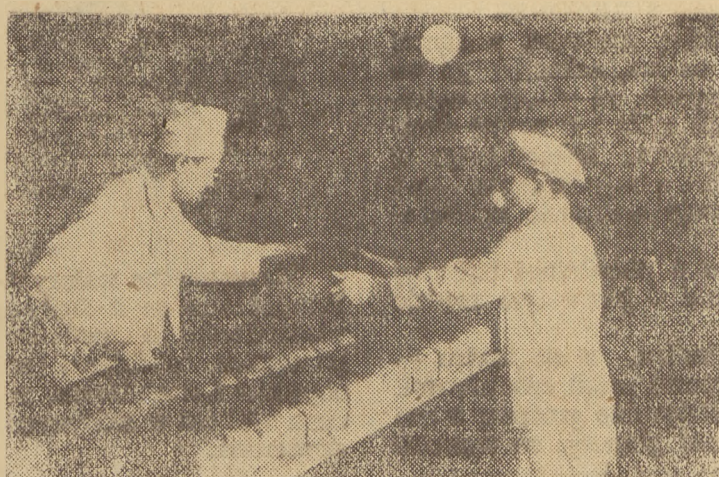
Pieczący, ob. Murzyn, sprawnym ruchem wyjmując gorący chleb z „dwupiętrowego” pieca. Od umiejętności piecowego zależy w wysokim stopniu jakość chleba.

W ciastkarni ob. Sulecki w charakterystycznym białym czepku nakłada z namaszczeniem masę czekoladową na ciasto biszkoptowe. „Większość ciastek wysyłamy do naszych sklepów znajdujących się w centrum miasta” — mówi kierownik piekarni ob. Gburke — „na miejscu sprzedajemy zaledwie 100 sztuk”.

Mimo wczesnej pory sklep znajdujący się przy piekarni zapelnia się klientami. Sprzedawczyni ob. Junak szybko załatwia spieszące się klientki, gdyż świeży chleb potrzebny jest do śniadania, dla młodych idących do pracy i dzieci spieszących do szkoły.

W świeżo objętej przez GSS piekarni przy ulicy Marynarki Polskiej 2 rej. wodzi zwany Czech Jarosław Chronka. Pracował tu do niedawna jako piekarz, obecnie jest kierownikiem piekarni. Przekroczenie planu produkcji i porządku utrzymania pracownia, świadcza o zdolnościach nowego kierownika.

Piekarnia została przejęta od prywatnego posiadacza. Zamiast właściciela wpłynęła korzystnie na obrót. W godzinach rannych w sklepie panuje dosłownie tłok. Obrót dzienny wynosi przeszło 1.000 kg chleba oraz tysiące różnego rodzaju bułacek.



Mieczysław Dębiński i Jan Kitzner przy piecu piekarskim.

## NASI CZYTELNICY PISZA

# Związek Zawodowy Robotników Rolnych w Lęborku musi przyspieszyć tok załatwiania spraw

„W m-cu listopadzie 1945 r. zostałem zaangażowany (wraz z moją córką Jadwigą i synem Kazimierzem) jako robotnik rolny przez ob. Jana Petrusa, właściciela młyna wodnego i 40 ha gospodarstwa w Waszkowie, pow. morski. Za pracę moją i moich

dzieci otrzymywałem 100 kg maki żytniej 80% w stosunku miesięcznym (na nas troje). Takie wynagrodzenie otrzymywaliśmy przez cały rok naszej pracy.

Ponieważ w roku następnym chciałem odejść wraz z dziećmi ob. Petrus prosił, abyśmy zostali

u niego nadal, z tym, że zwiększył mi wynagrodzenie o 50 kg maki żytniej 80% i 500 zł, oraz 0,5 ha ziemi pod ziemniaki. Ponieważ dowiedziałem się od robotników, zatrudnionych w państwowych majątkach, że tam mogą o wiele więcej zarobić, niż u wyzyskiwacza Petrusa, zwoleliśmy się po dwu latach i zaczęliśmy pracować w majątku państwowym w Lisewie. Przy wprowadzaniu się na nowe miejsce pracy ob. Petrus zatrzymał mi 50 kw. ziemniaków i 50 kg maki żytniej z nieznanym mi do dziś dnia przyczyn. Ziemia, którą stanowią moje własność, gdyż były zebrane z przydzielonej działki, należnej za całoroczną pracę moją i moich dzieci, podobnie jak mąka, stanowiąca część wynagrodzenia. Należno-

ści moich dotychczas nie otrzymałem.

Ponieważ jestem od roku 1946 członkiem Zw. Zaw. Rob. i Prac. Rolnych, oddałem sprawę do rozpatrzenia zw. zawodowemu. Na kilkakrotne pytania, skierowane do instruktora Zw. Zawodowego na terenie powiatu Lębork, otrzymałem odpowiedź, żebym się nie martwił, sprawa zostanie załatwiona pomyślnie. Niestety do dnia dzisiejszego innej odpowiedzi nie doczekałem się”.

JAN NIKOŁ

OD REDAKCJI. Sprawa Wasza stanowi typowy przykład wyzyskiwania ludzi pracy przez bogaczy wiejskich. Tym bardziej nie rozumiemy dla Redakcji jest fakt niezakończona dotąd Waszej sprawy przez Zw. Zaw. Prac. Rolnych w Lęborku.

## Śladem naszych wystąpień

### W sprawie kursów początkowego nauczania języka polskiego

W związku z notatką z dnia 17.II 60 r. w sprawie autochtona, uczęszczającego na kursy dla analfabetów we Wrzeszczu przy ul. Pestalozziego, Wojewódzka Komisja Społeczna do Walki z Analfabetyzmem po zbadaniu całej sprawy, przesyła wyjaśnienie, w którym m. in. czytamy:

Akcja walki z analfabetyzmem w województwie gdańskim tym różni się od akcji prowadzonej w innych województwach, że obejmuje swym zasięgiem ludność autochtoniczną, napływową z Polski Centralnej, repatriacyjną z ZSRR, Francji i innych krajów, a więc nie tylko analfabetów literowych, ale i językowych.

Sprawa tworzenia odrębnych kursów dla ludności autochtonicznej nie wytrzymała próby życia i dlatego została poddana rewizji. W tej sprawie wypowiedzieli się nauczyciele, opiekunowie kursów, podinspektorzy i absolwenci. Większość pracowników społecznych i absolwentów była wręcz przeciwnego zdania, niż autor notatki z następujących powodów:

Na kursach mieszanych wytwarza się szybciej miła atmosfera pracy między uczniami autochtonami, a elementem napływowym i nauczycielom co sprzyja szybszemu zyskaniu się ludności autochtonicznej i napływowej oraz osiągnięciu lepszych wyników nauczania.

Na kursach mieszanych uczniowie autochtoni z konieczności muszą posługiwać się językiem polskim podczas przerwy i drogi powrotnej do domu (mieszkają w jednej dzielnicy), co w znacznym stopniu ułatwia im opanowanie języka polskiego w mowie.

W odniesieniu do podanego przez ob. Zdanowskiego wypadku wyjaśniamy:

Autochton - uczestnik kursu przy ul. Pestalozziego nie zna zupełnie języka polskiego ani w mowie, ani w piśmie.

Jest on uczniem późniejszym, ponieważ zgłosił się w dwa miesiące po otwarciu kursów dla ludności autochtonicznej, co przy czyniło się w dużej mierze do skierowania go na kurs mieszany.

Powyższy kurs jest prowadzony przez studenta WSP, był wizytowany trzy razy, z tego w dniu 16. II. br. przez wizytatora ministerialnego. Wizytacje nie wykazały, by uczniowie autochtoni pragneli zmiany kursu, nato miast stwierdzili, że nauka na kursie jest indywidualizowana zgodnie z wytycznymi Komisji Wojewódzkiej.

W dniu 21 lutego br. na skutek notatki w „Głosie Wybrzeża” wizytator udał się na wspomniany

ny kurs i stwierdził, że 5 autochtonów kategorycznie odmówiło zmiany kursu, o jaką zabiega autor notatki za wyjątkiem jednego, który nie włada językiem polskim w mowie. Uczeń ten został skierowany na nowo otwarty kurs w tej samej szkole — dla osób niewładających językiem polskim.

Wszystkie wizytacje wykazały bardzo miłą atmosferę pracy na kursie mieszanych przy ul. Pestalozziego, napotyka na olbrzymie trudności organizacyjne, tak z winy samych członków komisji (na 14 osób pracują 3), jak i uczniów.

Komisja Dzielnicowa Wrzeszcz — Północ, której kompetencje podlega kurs przy ul. Pestalozziego, napotyka na olbrzymie trudności organizacyjne, tak z winy samych członków komisji (na 14 osób pracują 3), jak i uczniów.

Na terenie tej dzielnicy winno dokształcać się 108 osób, tymczasem zaś korzysta z nauki zaledwie 141 uczniów. Stan taki budzi poważne obawy co do pełnego wykonania ustawy o likwidacji analfabetyzmu, dlatego Komisja Dzielnicowa, korzystając z zainteresowania się ob. Zdanowskiego tą sprawą prosi go o wejście w jej skład i stałe dzielenie się swoimi cennymi uwagami.

Celem skomunikowania się po dajemy adres przewodniczącego Komisji Dzielnicowej Wrzeszcz — Północ: Inspektorat Szkolny Miejski w Gdańsku, ul. Rzeźnicza 48, podinspektor ob. Solarski.

## Mechanizacja kopalń w ZSRR

# Nowa technika górnictwa węglowego

„Nie ma socjalizmu bez nowej techniki, zapewniającej wysokie wskaźniki wydajności pracy, nie ma socjalizmu bez socjalistycznej techniki” — pisze inż. Mieczysław Lesz, we wstępie do swej książki „Nowa technika w ciężkim przemyśle”, która niedawno ukazała się na półkach księgarskich.

Jednym z zagadnień omawianych we wspomnianej książce jest nowa technika w górnictwie. Zadania, jakie stawia plan sześciolletni, plan budowy fundamentów socjalizmu przed górnictwem naszego kraju, są olbrzymie. Aby zadania te wykonać musi nasze górnictwo przyswoić sobie nową technikę pracy.

„Jeżeli inżynierowie i technicy polscy — pisze inż. Lesz — chcą zlikwidować wieloletnie zacofanie techniczne naszego przemysłu, szukają wzorów w jaki sposób to przeprowadzić, jak doko-

nie przodujące technicznie kraje, po to, by je potem prześcignąć — powinni zapoznać się dokładnie z historią rozwoju techniki radzieckiej”.

Górnictwo radzieckie zdecydowanie zdobyło sobie palmę pierwszeństwa w nowatorstwie technicznym. Nowe metody pracy, nowa organizacja procesów pracy, stawiają je na czołowym miejscu w świecie. I właśnie badając historię rozwoju górnictwa radzieckiego, odnajdujemy drogi, po których powinien pójść rozwój techniczny naszego kopalnictwa.

Wprawdzie warunki geologiczne naszego górnictwa, mierzoność pokładów itp., nie są identyczne z warunkami w ZSRR, jednakże różnorodność tych warunków w poszczególnych okęgach węglowych jest tak znaczna, że w skłonie niemal doświadczenia radzieckie posiadają dla naszego górnictwa olbrzymią wartość.

Zasadniczymi tendencjami nowej techniki kopalnictwa są: mechanizacja prac podziemnych, urobku i załadunku podziemnego, oraz mechanizacja transportu dołowego. Związane są one z coraz szerszym stosowaniem wydobywaniem ścianowym, które jest łatwiejsze do mechanizacji, niż system komorowy.

Przy mechanizacji urobku na robotach przygotowawczych stosuje się swidry pneumatyczne. Aby umożliwić ich większe wymiary, a co za tym idzie większą użyteczność, stosuje się mocowanie swidrów do trójnogów metalowych, a ostatnio do specjalnych wózków kopalnianych. Przykładem tego jest maszyna zwana „Jumbo”, składająca się z 2 — 4 narzędzi pneumatycznych, zmontowanych na wosku torowym wagoniku kopalnianym. Przy ścianowym systemie wydobywania stosuje się wrębówki, które są rodzajem piły taśmowej, podcinającej ścianę węglową. Ładunek wybuchowy, założony pod podcięciem ściany, zwala ją w całości.

Dla mechanizacji załadunku, najbardziej pracochłonnego procesu w górnictwie (czas zużycia na ładowanie wynosi dwie trzecie ogólnej liczby roboczogodzin przodka), stosowane jest „ładowanie strzałowe” na transporter. Gdy praca podcinania ściany wrębówką jest skończona, zwala się ścianę odstrzałem, węgiel zaś pada na niski transporter. System ten pozwala na załadunek bez pracy ręcznej o około 50% węgla.

Wyższym etapem mechanizacji było zastosowanie ruchomych maszyn załadowczych. Radziecka maszyna załadowcza zagarnia węgiel dwoma łapani na krótki transporter zgrzeblowy, prowadzący do wagoniku kopalnianego.

Pełna mechanizacja urobku i załadunku osiągnięta została w ZSRR przez zastosowanie kombajnu węglowego. Maszyna ta posiada piły podcinające, podobne do wrębó-

wek, dyski kruszące, lub frezy wgrzyżające się w ścianę węglową. Do załadunku służy krótki transporter zgrzeblowy.

Do robót przygotowawczych służy kombajn chodnikowy, pracujący narzędziem podobnym do freza. Przy pomocy takiego kombajnu typu MP-1, osiągnięto w kopalniach radzieckich szybkość posuwania się do 10 metrów bieżących na dobę oraz dwa i pół raza większą wydajność niż przy urobku młotami pneumatycznymi i odstrzałem.

Jednym z ostatnich typów jest kombajn Makarowa, opierający się na zasadzie kombinacji paru wrębówek i wawów, za opatrzonych w tarcie kruszące.

Przy pracy w węglu miękkim stosowane są maszyny „wrebu-rabiarki”. Maszyna taka składa się z wrębówki z piłą zgiętą dwukrotnie. Działa w górnej swej części jako klin rozpięający węgiel, który opada na transporter. Przy mechanizacji cienkich pokładów węgla stosowane są w ZSRR strugi, zbudowane na zasadzie strugarki wzdłużnej.

Wszystkie te maszyny charakteryzuje to, że urobek dokonywany jest w jednym miejscu ściany, tam, gdzie znajduje się maszyna. Próba atakowania węgla na całej długości ściany byłaby agregat wrębowy inż. Łomowa, składający się z piły taśmowej, biegnącej wzdłuż całej ściany, podłużnej płyty, rozkładującej całą szczelinę oraz transportera zgrzeblowego, idącego wzdłuż ściany.

Na zakończenie należy wspomnieć o mechanizacji transportu dołowego. W związku z nowymi metodami urobku uwidacznia się tendencja do powiększenia wymiarów wózków kopalnianych, zaopatrzonych w urządzenie do samowładowania. W ZSRR stosowana jest daleko idąca automatyzacja sprzęgu wózków i kierowania pociągów wózków z centralnego punktu dyspozytorskiego. j.d.



Państwowa Szkoła Instruktorów Pielęgniarstwa w Warszawie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet urządziła zabawę dla dzieci pracowników.

Na zdjęciu: dzieci w czasie śniadania. (Foto. — AR)

## GŁOS SPORTOWY

### Kobieta radziecka w sporcie

Kobiety radzieckie poszczególnie się mogą poważnym wkładem w utrwalenie czołowej pozycji sportu radzieckiego na świecie. Wysoki poziom zawodniczek ZSRR w wielu gałęziach sportu jest dowodem wielkiej tężyzny fizycznej kobiet radzieckich, których stała, wyteżona praca nad dalszym podniesieniem poziomu sportu kobiecego w ZSRR przyniosła w krótkim czasie wspaniałe wyniki. Obecnie w Związku Radzieckim ok. 4 mln. kobiet uprawia regularnie sport. W roku ubiegłym w konkurencjach kobiecych poprawiono 110 rekordów ZSRR, w tym kilka rekordów świata.

Reprezentantki ZSRR są mistrzyniami i rekordzistkami świata w wielu gałęziach sportu.

Do czołowych zawodniczek należy trzykrotna mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie Isakowa. Obok niej wielki rozgłos zdobyły sobie miotaczki, rekordzistki świata: Dumbadze (dysk), Smirnicka (oszczep), Sewriukowa i Toczenowa (kula). Do czołowych zawodniczek należy również wszechstronna lekkoatletka Czudinowa oraz rekordzistka ZSRR w biegach krótkich Sieczenowa. Światowy poziom reprezentują również gimnastyczki Urbanowicz i Boczarowa oraz łyżwiarki Żukowa, Holszczewnikowa i Karelina.

Obok wyników na boiskach i bieżniach zawodniczki radzieckie poszczególnie się mogą dużymi osiągnięciami w pracy szkoleniowej i społecznej na odcinku sportu. Wiele kobiet pełni odpowiedzialne funkcje w klubach i zrzeszeniach

sportowych, a na uczelniach wychowania fizycznego tysiące kobiet, przygotowuje się do podjęcia pracy w dziedzinie wychowania fizycznego młodzieży radzieckiej.

### MZR zwycięża w turnieju ping-pongowym

Miedzy przedsiębiorstwami rybackimi w Gdyni zorganizowany został turniej tenisa stołowego, który wzbudził duże zainteresowanie. Ostatnio rozegrany mecz pomiędzy Dalmorem i Morskimi Zakładami Rybnymi zakończył się zwycięstwem MZR w stosunku 4:1. Wyniki techniczne na pierwszym miejscu zawodniczy MZR:

Klenke — Reder 2:0 (21:9, 21:4), Blot — Kowalski 0:2 (7:21, 18:21), Rogowski — Gan 2:0 (21:8, 21:8), Dylo — Łatkowski 2:0 (21:18, 21:12), Drazek — Kędzierzki 2:0 (21:14, 21:18).

M. KAŁATOZOW

10)

## W HOLLYWOODZIE

praw, nie ma prawa pisać do gazet, czasopism, radia. Wszystko co wychodzi spod pióra autora należy do producenta. Te obyczaje nikogo już w Hollywoodzie nie dziwią. Tak samo sprzedają się aktorzy, reżyserzy i producenci tajnej filmowej policji. Najlepiej określić sytuację filmowych literatów w Hollywood, pisarz Dalton Trambo, według którego „sam Szekspir wyczerpałby wszystkie swe soki żywotne, gdyby pracował dla hollywoodzkich producentów”.

### TROCHE O REŻYSERZE I AKTORZE

Nieliczni tylko reżyserzy mają możliwość, a raczej szczęście, ratowania filmu od autora, zakochanego we własnych, standartowych dowcipach, od aktorów-wykonawców, zakochanych w samych sobie i w swojej standartowej monotonii, od operatora, zakochanego w jednakowych efektach świetlnych, a najważniejsze — od producenta, który narzuca swoje wulgarne upodobania.

Wśród nielicznych reżyserów o niezależnej twórczej indywidualności należy wymienić w pierwszym rzędzie Orsona Wellesa.

Welles przeszedł do kina z teatru, a do teatru — z radia, gdzie wstąpił się występami przed mikrofonem. Pewnego dnia wykonał tak realistycznie groteskę o nacji na New York ludzi z innej planety, że wywołał

panikę wśród ludności. Trzeba przyznać, że Welles jest niepospolicie utalentowanym aktorem. Gdy sława o nim dotarła do Hollywoodu, pewna wytwórnia filmowa zawarła z nim kontrakt i Welles przybył do Hollywoodu. Wkrótce pierwszy film Wellesa był gotów. Wytwórnia filmowa nie przypuszczała, że ma do czynienia z „czarowym wyrotowcem” i przyjęła warunek Wellesa, iż podczas zdjęć nikt nie będzie miał prawa oglądać poszczególnych fragmentów, przed całkowitym zmontowaniem gotowego filmu. Warunek został przyjęty. Wytwórnia oczekiwała standardowej komedii o perypetiach reportera w poszukiwaniu sensacji. Gdy pierwszy film Wellesa „Obywatel Kone” wszedł na ekrany, wybuchł skandal. Film obrazowo przedstawiał historię jednego z magnatów prasy amerykańskiej. Pomimo kunsztownie zamaskowanych aluzji, u widza nie mogło być wątpliwości, że autor miał na myśli króla prasy amerykańskiej — Hearsta.

Nieprzeciętne walory filmu nie uratowały Wellesa. Przepędzono go z Hollywoodu i pociągnięto do odpowiedzialności za „zniesławienie”. Długo ciągnano Wellesa po sądach, oskarżenie jednak nie mogło udowodnić, że obywatel Kone i Hearst jest jedną i tą samą osobą. Kariera Wellesa w Hollywoodzie została raz na zawsze skończona. C. d. n.

